

Warszawa - wsiadam, Berlin - pierwsza stacja
Wtam cię, Europo, ręce precz od Gdańska
Południowa trasa, tam cicha Austria
Dużo Fritzlów w małych piwnicach, miłych landszaftach
Dalej Szwajcaria, nie brońcie Romka
Jaka, kurwa, neutralna? Czyj to hajs na kontach? Pytam
Moja krwawica, nam zabrał baron
Dalej Alpy jak Hannibal, buongiorno Italio
Brudny Neapol, obozy pracy dla nas
Się dobrze zastanowisz gdzie jest romantyczna mafia
Paryż płonie, pokolenie '68
Kontra naboje z imigranckich chudych rączek
Górska granica, i co Espanio?
Tak wam pasuje socjalizm, jak wy pasujecie Baskom
Luz w południe, Mały Brat bankrut
To kurs na Gibraltar i już witaj, Anglio

Co chwilę słyszę: jesteście gorsi
Popatrz na nich, kto tu, kurwa, jest normalny?
Precz brudne łapy, ucz się od Polski
Choć do wolności wciąż daleko mamy

Co chwilę słyszę: jesteście gorsi
Popatrz na nich, kto tu, kurwa, jest normalny?
Precz brudne łapy, ucz się od Polski
Choć do wolności wciąż daleko mamy

Londyn, Atlantyk, kurs na Nowy Świat
Duży Brat, kto naucz cię wolności jak nie oni
Ktoś na bagnietach kiedyś przynosił nam
I dlatego serce boli kiedy widzę wyzwolonych
Wspaniały obraz, co miasto getto
Biały Manhattan trzyma wszystko tłustą ręką
Mur na południu, bo obcy są z piekła
Ty powiedz komu twój przodek tę ziemię odebrał
Nobel na wyrost żeby wojny zatrzeć
Biała część elektoratu zaufała jego białej matce
Kit naiwnych, szczyt hipokryzji
Broń i dzieciaki i kolejny szkolny Kingpin

Co chwilę słyszę: jesteście gorsi
Popatrz na nich, kto tu, kurwa, jest normalny?
Precz brudne łapy, ucz się od Polski
Choć do wolności wciąż daleko mamy

Co chwilę słyszę: jesteście gorsi
Popatrz na nich, kto tu, kurwa, jest normalny?
Precz brudne łapy, ucz się od Polski
Choć do wolności wciąż daleko mamy

Przez Beringa w Rosję lecę, na Syberię lecę
Tam gdzie wciąż kochają Bierię lecę, a czy wrócę nie wiem
Rząd oligarchą i to nie jest bezpieczne
Politkowskiej szkoda bardzo i nie będzie lepiej, ilu jeszcze?
Strefy wpływów, gdzie ja jestem?
Była kolej na Gruzinów, teraz u mnie w mieście, jebcie się
Pokaż gdzie ta niby ruska dusza, albo weź nie kituj słowem

Zło poznasz po ruchach, ta

Co chwilę słyszę: jesteście gorsi
Popatrz na nich, kto tu, kurwa, jest normalny?
Precz brudne łapy, ucz się od Polski
Choć do wolności wciąż daleko mamy

Co chwilę słyszę: jesteście gorsi
Popatrz na nich, kto tu, kurwa, jest normalny?
Precz brudne łapy, ucz się od Polski
Choć do wolności wciąż daleko mamy